TOLA I JEJ BABY

Tola co obok mnie mieszka to przyjaciółka moja. Ta co chodziła ze mną do przedszkola, co razem ze mną babki z piasku robiła. Wspólnie się ze mną cieszyła i zawsze bawiła.

Teraz jako nastolatka babki robi, lecz nie z piasku ale z prawdziwego ciasta.

Pewnego razu gdy gości zaprosiła pomyślała sobie. Babkę drożdżową z bakaliami z ciasta zrobię.

Mąkę, cukier, drożdże i inne potrzebne produkty przygotowała i urabiać zaczęła.

Kręciła, kręciła babę w makutrze, bo w niej najlepiej się ciasto utrze. Kręciła ją w jedną stronę tak babunia ją uczyła, by babie się w głowie nie zakręciło, by wszystko zgodne z zasadami było. Potem na bok ją odstawiła i tak do niej mówiła. Rośnij sobie, rośnij babo, a ja w tym czasie coś zrobię innego. Ciasto rosło, rosło aż z makutry się przelewało. Tola ze zdziwieniem tylko na nie spoglądała i się zastanawiała. Cóż ja robić mam ? Co się stało? że ze zdwojoną ilością ciasta baba ma wyrosła. Nagle do głowy jej myśl wpadła taka, oj, oj, jaka ja gapa! Dwie porcje drożdży do ciasta włożyłam, co ja zrobiłam ? ojejku co ja zrobiłam ? Cóż z tego będzie, myślała przerażona. Do formy jednak ciasto wlała, do piekarnika wsadziła by piec i na dalsze rezultaty tego czekała. Baba jeszcze więcej rosła. Z foremki się przelała i obok tej w formie, druga równie piękna baba powstała. Ale fajnie hura! ale fajnie ! Tak Tola wołała. Ale fajnie uwierzcie mi i pomyślała tak będę zawsze robiła, dwie baby naraz będę upieczone miała.

Taka przecież nieraz przygoda w życiu się zdarza że coś się pokręci z proporcją,ale czy wtedy się coś uda? Lecz Tola miała dwie baby udane? One tylko w bajkach są wskazane. A może Tola nowy przepis wymyśliła i rzeczywiście dwie baby będzie zawsze robiła. Kiedy babkę o to zapytała i jej o wszystkim opowiedziała, babunia cała struchlała i tak powiedziała. Tolu tyle w życiu bab upiekłam lecz takiego zdarzenia nigdy nie miałam. Przepisu na każde ciasto zgodnie z procedurą się trzymałam, o takim czymś by z jednej porcji piec dwie baby nie wiedziałam.

Ale w bajkach wszystko się zdarza, wszystko bywa. Lecz takiej procedury nie wpisujcie w przepisy sobie! Bo się baba nie uda!!! A więc Ten przepis Toli, podarujcie sobie!!!

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 13.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026